

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku R. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 30 marca 2011 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. radcy prawnemu M. C. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł - którą należy podwyższyć o stawkę podatku od towarów i usług za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Skarżącemu została przyznana renta wypadkowa w 1994 r., której podstawę wymiaru obliczono na podstawie zarobków z lat 1983-87 z wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 133,55%. W 1999 r. uzyskał od pracodawcy zaświadczenie o zarobkach (Rp-7), w którym za te same lata pracodawca podał wyższe zarobki. Według ustaleń pracodawca nie naliczył pierwotnie prawidłowo wszystkich

składników wynagrodzenia. Wyższe zarobki z lat 1983-87 dawałyby wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 142,26%. Jednak w 1999 r. nie złożono pozwanemu tego zaświadczenia ani żadnego wniosku o zwiększenie wysokości renty skarżącego (przeliczenie podstawy wymiaru). W 2008 r. pracodawca ponownie potwierdził skarżącemu wysokość zarobków (zaświadczeniem z 21 października 2008 r.). Skarżący w kwietniu 2009 r. wystąpił z wnioskiem o przeliczenie podstawy wymiaru renty i załączył zaświadczenie pracodawcy o wynagrodzeniu z lat 1981-88. Pozwany uwzględnił to zaświadczenie i przeliczył wysokość renty z wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 142,26 % i wypłacił wyrównanie z odsetkami od kwietnia 2009 r. Skarżący domagał się wyrównania renty od jej przyznania (od początku pobierania). Żądanie to nie zostało uwzględnione na podstawie art. 133 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, gdyż dopiero w kwietniu 2009 r. złożono wniosek o przeliczenie wysokości świadczenia z uwzględnieniem nowej wysokości wynagrodzenia. Ustalenie renty w dotychczasowej wysokości, na podstawie błędnego zaświadczenia pracodawcy, nie jest równoznaczne z błędem organu rentowego. To na pracodawcy spoczywa obowiązek prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ rentowy obowiązku kontrolowania zgodności wydanego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy (wyroki Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 28 października 2008 r., III AUa 40/08, LEX nr 468590 i Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 czerwca 2003 r., III AUa 324/02, Pr. Pracy 2004/1/42, OSA 2004/2/4). Podstawa wymiaru renty wnioskodawcy nie była zaniżona na skutek błędu organu rentowego, bowiem wyliczył ją na podstawie dokumentów, które posiadał i nie może ponosić odpowiedzialności za to, że pracodawca w zaświadczeniu podał pierwotnie niższą wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy z lat 1983-87. Stanowisko takie potwierdził Sąd Apelacyjny, który oddalił apelację skarżącego od wyroku oddalającego jego odwołanie od decyzji pozwanego w tym zakresie. Poza sporem było, że pracodawca w listopadzie 1999 r. wystawił skarżącemu nowe zaświadczenie o wynagrodzeniu, jednak skarżący nie wykazał, iżby złożył wówczas wniosek o przeliczenie świadczenia. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na odwołującym się zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z FUS. Nie jest też błędem organu rentowego ustalenie wysokości świadczenia na podstawie błędnego zaniechania (zaświadczenia) pracodawcy, odwołującemu przysługuje roszczenie o naprawienie szkody przez pracodawcę na drodze odrębnego procesu (wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2003 r., II UK 384/03, OSNAP 2004 nr 8, poz. 145).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., „gdyż istnieje potrzeba wykładni przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wskazano, iż kwestią sporną w orzecznictwie jest wykładnia „błędu” o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis art. 133 ust. 1 stanowi: „W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego”. Przepis ten pozwala na podwyższenie świadczenia (po ponownym ustaleniu jego wysokości) za okres trzech lat wstecz przed złożeniem stosownego wniosku w przypadku gdy przyznanie niższego świadczenia było następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Pojęcie „błędu organu rentowego” budzi rozbieżności w orzecznictwie sądów. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, zaprezentowano koncepcje tzw. obiektywnej błędności decyzji, będącej konsekwencją założenia, że u podstaw błędu organu rentowego może leżeć zarówno wina pracodawcy jak i błąd ustawodawcy. W rezultacie odpowiedzialność za wadliwość decyzji w sprawie świadczeń przerzuca się w całości na organy rentowe. Z wyżej przedstawioną koncepcją błędu nie zgodziły się natomiast Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku w sprawie III AUa 423/98 i Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku w sprawie III AUa 324/02 wskazując, że konstrukcja obiektywnie błędnej decyzji nie może prowadzić do obciążenia organu rentowego skutkami wszystkich błędów innych

instytucji, w tym pracodawców nienależycie wykonujących swoje obowiązki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Sądy obu instancji przyjęły wąską wykładnię błędu wskazując, iż błąd pracodawcy polegający na wystawieniu błędnego zaświadczenia nie mieści się w pojęciu „błędu organu rentowego”. Powód podziela w pełni odmienne stanowisko, które zaprezentowane zostało w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, podkreślając, iż skoro dochodzi do błędu, którego nie można przypisać samemu ubezpieczonemu, to nie powinien on ponosić negatywnych konsekwencji błędów innych podmiotów w zakresie należnego mu świadczenia rentowego. Reasumując z uwagi na doniosłość prawną przepisu, którego interpretacja może być krzywdząca dla ubezpieczonych zachodzi uzasadniona potrzeba wyjaśnienia wątpliwości interpretacyjnych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana we wniosku o przyjęcie skargi podstawa odwołuje się do przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., dotyczącego przesłanki przedsądu, której przedmiotem zainteresowania nie jest ocena rozstrzygnięcia sprawy w konkretnej sprawie skarżącego. Jest to przedmiot podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywistej zasadności skargi), do której wniosek nie odwołuje się. Oddzielić więc należy ocenę rozstrzygnięcia w sprawie w aspekcie tej szczególnej przesłanki przedsądu i objąć przedmiotem rozważań jedynie problem wykładni przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zasadniczo ze względu na rozbieżność jaką ma wywoływać - według skarżącego – w orzecznictwie.

W odniesieniu do wykładni tego przepisu nieuprawnioną byłaby teza, że wynika z niego absolutna odpowiedzialność organu rentowego, w tym znaczeniu, że obejmuje wszystkie błędy pracodawców. Jeżeli skarżący stawia taką tezę to nie jest ona zasadna. Odpowiedzialność ta dotyczy błędu organu rentowego. Dalej idąca odpowiedź, a więc obejmująca również zaniedbanie (winę) lub błąd pracodawcy, jest możliwa, gdy tak rozumiany błąd pracodawcy jest również błędem organu rentowego. Jednak jest to sytuacja wyjątkowa, gdyż są to odrębne podmioty i ich obowiązki nie są tożsame. Nie jest więc uprawnione zapatrywanie, że zawsze

gdy błąd popełnia pracodawca, to aktualizuje się bezwzględnie odpowiedzialność organu rentowego na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2. Działania pracodawcy i organu rentowego stanowią inne zdarzenia faktyczne i zachodzą w różnych relacjach prawnych. W przeciwnym razie odpowiedzialność cywilna pracodawcy za zawinione niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków mogłaby być bezprzedmiotowa, gdyż zastępowałaby ją odpowiedzialność organu rentowego. Innymi słowy odpowiedzialność organu rentowego zachodziłaby nawet w sytuacji, gdy nie popełnił błędu, choć błąd popełnił pracodawca. Hipoteza z art. 133 ust. 1 pkt 2 mająca na uwadze błąd organu rentowego nie spełnia się dla takiej sytuacji.

Twierdzenie o rozbieżności orzecznictwa nie byłoby bez racji, gdyby inna była uchwała Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94. Zgodnie z nią: „Jeżeli organ rentowy ustalił podstawę wymiaru świadczenia zgodnie z zaświadczeniem zakładu pracy wykazującym wynagrodzenie, które było zaniżone z powodu niejednoznaczności przepisów płacowych, a następnie doszło do wyrównania wynagrodzenia i odprowadzenia składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, wypłata świadczenia w ponownie ustalonej wysokości następuje z zastosowaniem art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.)”. Należy więc dostrzec, że z tej uchwały nie wynika absolutna odpowiedzialność organu rentowego w każdej sytuacji, czyli za każdy błąd pracodawcy, lecz tylko w przypadku który uchwała ma na uwadze, a więc wynikający tylko z zaniżenia wynagrodzenia „z powodu niejednoznaczności przepisów płacowych”, należy dodać powszechnych przepisów płacowych dla określonej grupy sfery budżetowej, ujętych w regulacjach normatywnych. Natomiast z rozważań składających się na argumentację tej uchwały (uzasadnienie) nie można wyprowadzać tezy, iż Sąd Najwyższy stwierdził w niej, iż organ rentowy odpowiada za każdą winę czy nieprawidłowość pracodawcy. Uzasadnienie uchwały wskazujące na szerokie rozumienie błędu organu rentowego nie jest wiążące dla orzecznictwa (art. 390 § 2 k.p.c.). Uchwale nie nadano też mocy zasady prawnej. Ważniejsze jest stwierdzenie, że gdyby uprawnione było stanowisko o bezwzględnej odpowiedzialności organu rentowego, to Sąd Najwyższy nie musiałby jej warunkować i uzależniać od „niejednoznaczności

przepisów płacowych”. Teza wniosku o rozbieżności w orzecznictwie musi więc uwzględniać sytuację do jakiej uchwała powiększonego składu się odnosiła. To, że nie obejmowała całego spektrum różnych sytuacji potwierdza późniejsze orzecznictwo, w tym Sądu Najwyższego. Wynika z niego rozróżnianie sytuacji leżącej u podstaw uchwały Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, oraz innych sytuacji, w których Sądy nie były związane wykładnią przyjęta w uchwale, gdyż - tak jak zauważano - uchwała nie wypełnia w całości zakresu pojęcia „błędu organu rentowego”. Wszak nie powiedziano w niej, że błąd organu rentowego jest równoznaczny z każdym nieprawidłowym naliczeniem świadczenia, zwłaszcza gdy jako równorzędne należy uznać regulacje tej samej ustawy zobowiązujące zainteresowanego (ubezpieczonego) do wykazania swego prawa i jego wysokości (art. 116 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Nie ma więc rozbieżności w orzecznictwie, gdyż orzeczenia dotyczą innych sytuacji faktycznych. Po wtóre sam przepis, a nawet jego wykładnia prawa – która jest wszak suwerennym prawem sądów powszechnych – może pozwalać na wyinterpretowanie różnych norm, gdyż może odnosić się do różnych sytuacji. Wówczas nie można stwierdzić rozbieżności orzecznictwa, skoro nie wykracza poza granice dopuszczalnej wykładni prawa (orzeczenia nie są sprzeczne z prawem). Rola Sądu Najwyższego w zakresie jednolitości orzecznictwa nie mogłaby być wypełniana przez związanie jedną wykładnią, skoro przepis przewidziany jest dla różnych sytuacji (zdarzeń). Innymi słowy wykładni nie może zastąpić kazuistyczna wykładnia dla różnych sytuacji. Orzeczenia wskazane we wniosku mieszczą się w granicach wykładni i nie są w sprzeczności z uchwałą powiększonego składu Sądu Najwyższego, co też same zauważają. W innej sprawie Sąd Najwyższy również stwierdził, że „Wydanie decyzji w oparciu o złożony przez zainteresowanego dokument, zawierający dane, których zainteresowany nie kwestionuje i co do których nie zgłasza dowodów przeciwnych, nie może być traktowane jako błąd organu rentowego w przypadku późniejszego ujawnienia, że dane te są nieprawdziwe” (wyrok z 5 marca 2003 r., II UK 384/02, OSNP 2004 nr 8, poz. 145). W granicach dopuszczalnej wykładni art. 133 ust. 1 pkt 2 mieszczą się również orzeczenia Sądów Apelacyjnych wskazane we wniosku o przyjęcie skargi. Dodatkowo można wskazać na podobne stanowisko Sądu

Apelacyjnego w Szczecinie z 28 października 2008 r., III AUa 40/08 (LEX nr 468590), w którym stwierdzono, że to na pracodawcy spoczywa powinność prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności tego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy. Z art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wynika, że wydawanie pracownikowi lub organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości jest obowiązkiem pracodawcy. Nie budzi więc wątpliwości, że na pracodawcy spoczywa powinność prawidłowego wykazania wynagrodzenia osiąganego przez pracownika w poszczególnych latach i żaden przepis nie nakłada na organ emerytalno-rentowy obowiązku kontrolowania zgodności tego zaświadczenia z dokumentacją płacową pracodawcy.

Powyższa ocena nie pozwala na aprobatę tezy wniosku o rozbieżności w orzecznictwie sądów w zakresie wykładni art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z tej przyczyny orzeczono jako w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie § 2, § 11.2., § 11.4. pkt 2, § 15 i 16 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.